

Sygn. akt II Ca 306/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Violetta Osińska
Sędziowie:	SO Tomasz Szaj (spr.) SR del. Bartłomiej Romanowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 stycznia 2015 roku w S.

sprawy z wniosku T. M.

z udziałem E. K.

o zniesienie współwłasności

na skutek apelacji wniesionych przez wnioskodawczynię i uczestniczkę od postanowienia Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt I Ns 792/13

**I. oddala obie apelacje;**

**II. ustala, że koszty postępowania apelacyjnego wnioskodawczyni i uczestniczka ponoszą we własnym zakresie.**

Sygn. akt **II Ca 306/14**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni T. M. wniosła o zniesienie współwłasności majątku zgromadzonego w okresie pozostawania przez nią w związku faktycznym z J. C., tj. domu w Ś. przy ul. (...), lokalu przy ul. (...), samochodów: L. nr rej. (...) nr rej. (...), C. nr rej. (...) i środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych.

Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2014 roku, sygn. akt I Ns 792/13, Sąd Rejonowy w Świnoujściu:

- zniósł współwłasność nieruchomości – lokalu mieszkalnego położonego w Ś. przy ul. (...) o wartości 190 000,- zł, dla której Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą nr (...) w ten sposób, że prawo własności ten nieruchomości przyznał na wyłączną własność wnioskodawczyni T. M.;
- zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki E. K. kwotę 95 000,- zł tytułem spłaty udziału z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności;

3. rozłożył należność z pkt 2 na 120 miesięcznych rat płatnych do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się postanowienia, przy czym pierwsze 119 rat po 791,66 zł, zaś ostatnia rata w kwocie 792,46 zł;

4. oddalił wniosek w pozostałym zakresie;

5. ustalił, że koszty wnioskodawczyni i uczestniczka ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

6. nakazał pobrać od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500,- tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie;

Powyższe postanowienie Sąd Rejonowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Wnioskodawczyni T. M. i J. C. w okresie od 1984 roku do 6 września 2012 roku pozostawali w związku konkubenckim.

J. C. zmarł w dniu 6 września 2012 roku.

Wnioskodawczyni i J. C. byli współwłaścicielami, w udziałach po 1/2, nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny położony w Ś. przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Wartość powyższej nieruchomości wynosi 190 000,- zł.

J. C. w chwili swej śmierci był wyłącznym właścicielem nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w Ś. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr (...), samochodu marki L. nr rej. (...), samochodu marki B. nr rej. (...), samochodu marki C. nr rej. (...) oraz środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych prowadzonych na jego rzecz w Banku (...) SA o numerach (...) i (...), w (...) Bank SA o numerach (...) i (...), Banku (...) SA o numerze (...).

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I Ns 667/12, Sąd Rejonowy w Świnoujściu stwierdził, że spadek po J. C. w drodze dziedziczenia testamentowego nabyła w całości córka E. K..

Wnioskodawczyni T. M. zamieszkuje w lokalu mieszkalnym położonym w Ś. przy ul. (...). Nie posiada tytułu prawnego do innego lokalu. Wnioskodawczyni utrzymuje się z emerytury w wysokości 1 503,- zł netto miesięcznie.

Uczestniczka E. K. zamieszkuje w domu przy ul. (...) w Ś.. Otrzymuje wynagrodzenie za pracę w kwocie 2 100,- zł netto. Oprócz udziału w nieruchomości przy ul. (...) w Ś. w drodze dziedziczenia po ojcu nabyła prawo własności nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...), spółdzielcze własnościowe prawo do garażu w Ś. przy ul. (...), środki pieniężne na rachunkach bankowych w wysokości 1 262 002,03 zł, 50 008,37 euro i 5 200 USD, prawo własności trzech samochodów, przyczepu ciężarowej, ciągnika marki U.. W ramach należnego bratu zachowku przekazała mu kwotę 750 000,- zł, samochód marki L. i spółdzielcze własnościowe prawo do garażu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy przywołał regulację art. 210, 211 i 212 k.c. i wskazał, że zaszły podstawy do zniesienia współwłasności nieruchomości przy ul. (...) w Ś.. Sąd przyznał tę nieruchomość wnioskodawczyni, uznając że zaspokaja w niej swe potrzeby mieszkaniowe, pomimo, że to uczestniczka ma większe możliwości spłaty. Konsekwencją przyznania nieruchomości wnioskodawczyni jest zasądzenie spłaty w kwocie 95 000,- zł. Spłatę tę Sąd rozłożył na 120 miesięcznych rat, stosując przy tym maksymalny termin przewidziany art. 212 § 3 k.c. Sąd Rejonowy uwzględnił olbrzymią dysproporcję w sytuacji majątkowej wnioskodawczyni i uczestniczki. Wnioskodawczyni utrzymuje się wyłącznie z emerytury i nie posiada innego majątku poza udziałem w tej nieruchomości. Natomiast uczestniczka odziedziczyła niebagatelny majątek po ojcu, ponadto posiada stałe dochody. W tej sytuacji w ocenie Sądu Rejonowego

długi termin płatności rat nie naruszy w sposób istotny interesów majątkowych uczestniczki. Jednocześnie taki sposób rozłożenia spłaty był jedyną możliwością, aby nieruchomość przyznać wnioskodawczyni. Sąd Rejonowy uwzględnił, że śmierć J. C. postawiła wnioskodawczynię w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Miał również na względzie to, że w przypadku, gdy wnioskodawczyni nie będzie w stanie spłacać rat w zasądzonej wysokości będzie miała możliwość sprzedaży nieruchomości lub zaciągnięcia kredytu, celem pozyskania środków na spłatę.

Sąd oddalił wniosek o zniesienie współwłasności w zakresie dotyczącym pozostałych składników majątkowych. Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że stanowiły współwłasność wnioskodawczyni i J. C.. Dowody zgromadzone w sprawie jednoznacznie wskazują, że zmarły był wyłącznym właścicielem nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...), trzech samochodów oraz środków na rachunkach bankowych. Do powstania współwłasności konieczne jest nabycie danego przedmiotu na zasadzie współwłasności, a nie jedynie w okresie trwania konkubinatu. Z zeznań wnioskodawczyni wynika zaś, że żaden inny składnik majątkowy (poza lokalem przy ul. (...)) nie został nabyty na zasadzie współwłasności. Wnioskodawczyni nie dysponowała środkami na rachunku J. C., a jednocześnie wskazała, że środki te pochodziły z działalności zawodowej J. C.. Z jej zeznań wynika, że J. C. przekazywał jej niewielkie kwoty na pokrycie wspólnych kosztów i wydatków związanych z utrzymaniem nieruchomości. Jednocześnie wnioskodawczyni osiąga dochody jedynie z emerytury w kwocie 1 503,- zł netto. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu Rejonowego wykluczają możliwość przyjęcia, że wskazane we wniosku składniki majątkowe zostały nabyte przez oboje konkubentów. Wnioskodawczyni nie mogła nabyć udziału w nieruchomości przy ul. (...), gdyż nie była stroną aktu notarialnego. Również nie nabyła udziału we własności innych składników majątkowych. W ocenie Sądu Rejonowego wnioskodawczyni twierdząc, że poczyniła nakłady na majątek J. C. winna wystąpić z powództwem na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe zmierzające do szczegółowego ustalenia relacji wnioskodawczyni i J. C. w ramach konkubinatu, gdyż okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości, zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 210 k.c. poprzez brak przyjęcia przez Sąd tego przepisu jako podstawy rozstrzygnięcia, a wskazanie jako właściwego art. 405 k.c.,
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez brak sporządzenia uzasadnienia zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c., jak również przez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków, co skutkowało nierozpoznaniem istoty sprawy,
3. naruszenie art. 212 § 2 k.c. przez przyznanie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) wnioskodawczyni w sytuacji, gdy nie była zainteresowana takim rozstrzygnięciem z uwagi na fakt posiadania dożywotniej służebności zamieszkiwania, a wniosek o zniesienie współwłasności zgłoszony był jedynie, gdyby nastąpiło zniesienie współwłasności wszystkich składników wskazanych we wniosku,
4. dokonanie przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, że składniki majątkowe wskazane we wniosku stanowiły wyłączną własność J. C., które to ustalenie jest sprzeczne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Wskazując na te zarzuty wnioskodawczyni wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając apelację wnioskodawczyni wskazała, że rozliczenie majątku konkubentów nie jest w orzecznictwie i doktrynie traktowane jednolicie. Przywołując poglądy orzecznictwa wnioskodawczyni wskazała na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011 roku, I CSK 379/10, wskazał, że konkubinatu winien być rozliczany przy zastosowaniu przepisów o zniesieniu współwłasności.

W zakresie lokalu przy ul. (...) z uwagi na testament J. C., w którym znajduje się zapis o ustanowieniu na rzecz wnioskodawczyni służebności, lokal ten winien być przyznany uczestniczce.

Wnioskodawcy mieli zeznawać na okoliczność wspólnego gromadzenia środków przez wnioskodawczynię i J. C. i na okoliczność ich wspólnego inwestowania. Oddalenie tych wniosków dowodowych skutkowało tym, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Wnioskodawczyni zanegowała również twierdzenie Sądu, że skoro nie miała dostępu do rachunków bankowych J. C. to nie znaczy, że gdyby chciała to takiego dostępu by nie miała. Jej związek opierał się bowiem na wzajemnym zaufaniu i wspólnym gospodarowaniu środkami finansowymi.

Uczestniczka zaskarżyła postanowienie w zakresie punktów 3, 5 i 6, zarzucając:

- naruszenie art. 212 § 3 k.c. poprzez rozłożenie na lat 10 spłaty kwoty 95 000,- zł,
- naruszenie art. 622 § 2 k.p.c., 98 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że zostały spełnione wszystkie uwarunkowania związane ze zgodnym zniesieniem odrębnej własności lokalu mieszkalnego, a rozłożenie na 10 letnie raty nie sprzeciwia się prawu, ani zasadom współżycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu uczestniczki,
- naruszenie art. 520 § 1, 2 i 3 k.p.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, że pomimo sprzeczności interesów stron oraz oddalenia podstawowego wniosku T. M., każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Uczestniczka wniosła o zmianę punktu 3 postanowienia i zobowiązanie wnioskodawczyni do spłaty całości jej udziału w kwocie 95 000,- zł w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia orzeczenia oraz o zmianę punktu 5 i zasądzenie na rzecz uczestniczki kosztów zastępstwa procesowego za I instancję oraz o zmianę punktu 6 i obciążenie wnioskodawczyni obowiązkiem zapłaty kosztów sądowych w kwocie 1 000,- zł.

Uzasadniając apelację zakwestionowała decyzję o rozłożeniu spłaty na okres 10 lat, podnosząc że jest to dla niej uciążliwe. Wnioskodawczyni nie jest osobą biedną, ma 78 lat, jest zagrożona śmiertelną chorobą (rakiem) i jej przeżywalność nie została uwzględniona. W konsekwencji uczestniczka może zostać obciążona obowiązkiem i troską dochodzenia należności do spadkobierców wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni zaś winna zabezpieczyć swe interesy. Uzasadniając apelację w zakresie kosztów postępowania wskazała, że w zasadniczym zakresie żądania wnioskodawczyni zostały oddalone.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Obie apelacje okazały się bezzasadne

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia i wnioski Sądu Rejonowego, przyjmując je za własne. Ustalenia te poparte wnikliwą oceną materiału dowodowego pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c., albowiem są wynikiem wnikliwej, kompleksowej i przekonującej oceny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zaś podniesione zarzuty należy uznać za bezzasadne.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni zgłosiła żądanie zniesienia współwłasności określonych składników majątkowych. W konsekwencji takie też żądanie było przedmiotem rozpoznania Sądu (art. 321 k.p.c.). Skoro zatem wnioskodawczyni domagała się zniesienia współwłasności, to stosownie do art. 617 k.p.c. winna przedstawić dowody prawa własności. Poza nieruchomością przy ul. (...) takowych dowodów nie przedłożyła, zaś w zakresie środków na rachunkach bankowych, nawet nie wskazała (poza jednym) ich wartości.

Na wstępie zauważyć należy, że stosownie do utrwalonego poglądu doktryny i judykatury prawa cywilnego - konkubinaty występuje wówczas, gdy osoby pozostają we wspólnym pożyciu tak, jakby były małżeństwem, chociaż nim nie są, gdyż bądź w ogóle nie zawierały małżeństwa w sposób przewidziany w przepisach prawa, bądź wprawdzie zawierały małżeństwo w tej formie, ale jego zawarcie nie nastąpiło (vide J. Winiarz, Prawo rodzinne, Wydawnictwo

Prawnicze PWN, Warszawa 1995, s. 15). W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostaje, że strony pozostawały w tak rozumianym związku, przy czym zgodnie z prawidłowymi ustaleniami sądu pierwszej instancji miało to miejsce w latach 1984 - 2012.

Rozważenia w związku z tym wymagało, na jakich zasadach opierały się łączące ich w tym czasie stosunki majątkowe. W pierwszej kolejności podnieść należy, że polskie prawo rodzinne całkowicie wyłączyło niemałżeńską wspólność z kręgu swoich zainteresowań, regulując wyłącznie stosunki pomiędzy małżonkami. Natomiast stosunki łączące konkubentów, w tym również kwestia rozliczeń majątkowych po ustaniu trwałego związku faktycznego, nie zostały unormowane w ustawie. W piśmiennictwie prawniczym (vide np. J. Winiarz, Prawo rodzinne, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1995, s. 16; A. Zieliński, Zarys instytucji konkubinatu, Palestra 1983, nr 12, s. 10) i judykaturze (vide uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSNCP 1987/1/2) dominuje pogląd, który podziela także sąd odwoławczy orzekający w niniejszej sprawie, że konkubinatu sam przez się nie może być źródłem żadnych praw i obowiązków uregulowanych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Z tego względu do konkubinatu nie można - nawet przez analogię - stosować przepisów o małżeństwie. Odnosi się to również do zawartych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym przepisów dotyczących stosunków majątkowych małżeńskich, w tym rozliczeń następujących po ustaniu wspólności. Odmienna wykładnia oznaczałaby bowiem zrównanie w pewnym zakresie małżeństwa oraz związku nieformalnego, do czego brak podstawy prawnej. W konsekwencji do ewentualnego rozliczenia majątku byłych konkubentów nie można również stosować przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących postępowanie o podział majątku czy też postępowanie o dział spadku. Brak jest również podstaw normatywnych do obciążania Sądu obowiązkiem działania z urzędu w takich sprawach.

Z drugiej strony nie budzi wątpliwości konieczność dokonania rozliczeń majątkowych po ustaniu konkubinatu. Z tego powodu zarówno zatem doktryna, jak i orzecznictwo poszukują ich podstawy prawnej. Wskazywane są w tej mierze następujące możliwości: odpowiednie (lub analogiczne) zastosowanie przepisów o wspólności majątkowej małżeńskiej, zastosowanie przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych i znoszeniu tej współwłasności, zastosowanie przepisów o spółce cywilnej oraz zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Z przyczyn, o których była już mowa, w sposób kategoryczny należy wykluczyć możliwość stosowania przepisów o wspólności majątkowej małżeńskiej. Otwarta pozostaje natomiast kwestia zastosowania pozostałych uregulowań. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane są w tym zakresie różne stanowiska. Przykładowo można wskazać, że Sąd Najwyższy dopuszcza zarówno możliwość stosowania przepisów o zniesieniu współwłasności (tak w powołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSNCP 1987/1/2) jak i możliwość taką wyklucza (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKU 155/97, "Wokanda" 1998, nr 4, s. 7). Wskazuje się na dopuszczalność oparcia rozliczeń majątkowych konkubentów na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1974 r. III CRN 132/74, nie publ.), jak i na istnienie podstawy prawnej dla dokonania określonych przesunięć majątkowych w zakresie trwania konkubinatu wykluczającej możliwość sięgania do instytucji bezpodstawnego wzbogacenia (tak w uzasadnieniu wskazanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r.).

Obecnie dominuje pogląd, który podziela także sąd odwoławczy orzekający w niniejszej sprawie, iż wybór jednego ze wskazanych uregulowań uzależniony jest od okoliczności konkretnej sprawy, a także od przedmiotu rozliczeń. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970 r. (III CZP 62/69 "Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1970, nr 4, s. 211) trafnie wskazuje się, że co do roszczeń z tytułu nabytych wspólnie nieruchomości i rzeczy ruchomych, jak również z tytułu nakładów dokonanych na te przedmioty, należy stosować przepisy o zniesieniu współwłasności, natomiast co do roszczeń z tytułu nakładów dokonanych przez jednego z konkubentów na wchodzące w skład wspólnego gospodarstwa przedmioty majątkowe należące do drugiej z tych osób, zastosowanie znaleźć powinny przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (vide także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSNC 2000/12/222). Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 czerwca 2007 roku, V CSK 114/07, Lex nr 442549 „akceptując kazuistyczną koncepcję rozstrzygania sporów wynikających ze stosunków majątkowych między konkubentami, skupić się należy na specyfice konkretnych okoliczności faktycznych i roszczeń zgłaszanych przez konkubentów i poszukiwać najwłaściwszych w danym wypadku ram prawnych, godząc się na

nieuniknione nieformalności i konieczność stosowania przepisów normujących określone stosunki jedynie w sposób odpowiedni.

Tym samym nie sposób a priori założyć określonego reżimu prawnego do przeprowadzenia rozliczeń majątkowych pomiędzy byłymi konkubentami. Wybór tego reżimu zależy od sposobu powstania majątku.

W niniejszej sprawie prawidłowo SR ustalił, że żaden z przedmiotów wskazanych we wniosku, poza lokalem przy ul. (...) nie został nabyty w warunkach uzasadniających tezę o nabyciu go na współwłasność. Jak twierdziła sama wnioskodawczyni (k – 113) na rachunkach bankowych nie znajdowały się jej środki, lecz środki J. C.. Wnioskodawczyni nie wykazała zatem, aby poza udziałem w nieruchomości przy ul. (...) przysługiwał jej udział w jakimkolwiek składniku majątkowym wskazanym we wniosku. Dla dokonania zniesienia współwłasności nie wystarczy bowiem sam fakt, że dany składnik majątku został nabyty w trakcie trwania konkubinatu, lecz dla ustalenia, że stanowi on współwłasność konkubentów konieczne jest ustalenie, (a przede wszystkim wykazanie przez wnioskodawczynię), że został nabyty przynajmniej w części ze środków należących również do drugiej osoby, a zgodnym zamiarem obojga konkubentów było jego wspólne nabycie. Powyższa kwestia została prawidłowo zanalizowana przez Sąd Rejonowy, który na podstawie zeznań wnioskodawczyni i wysokości jej dochodów uznał, że żaden ze składników majątkowych (poza lokalem przy ul. (...)) nie został nabyty na zasadach współwłasności. Rozważania w tym zakresie należy poprzedzić uwagą, że zarówno wnioskodawczyni jak i J. C. są ludźmi wykształconymi, a fakt nabycia w udziałach lokalu przy ul. (...) świadczy o tym, że mają pełną świadomość regulacji prawnych w zakresie prawa własności. Co do żadnego ze składników majątkowych wnioskodawczyni nie wskazała, że został nabyty częściowo z jej środków, a co więcej, jak trafnie dostrzegł Sąd Rejonowy, wysokość emerytury wnioskodawczyni i przedstawiony w jej zeznaniach sposób gospodarowania konkubentów wykluczał możliwość nabycia tak wartościowych składników, jak dom i samochody ze wspólnych środków. Wnioskodawczyni wprost zeznała, że na rachunkach bankowych J. C. nie znajdowały się jej środki (k – 113) lecz środki z działalności zawodowej J. C. (k – 114). Nie wskazała także, aby przekazała choćby część środków na nabycie któregoś z samochodów czy budowę domu przy ul. (...). Co więcej podkreślić należy, że dla zniesienia współwłasności danej rzeczy konieczne jest również ustalenie wielkości udziału wnioskodawczyni w prawie własności, a tym samym wykazanie jaki procent ceny stanowiły jej środki. Takowych zaś okoliczności w stosunku do żadnej z ruchomości czy też nieruchomości przy ul. (...) wnioskodawczyni nie podała i nie wykazała.

Trafnie Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przesłuchanie świadków wskazanych we wniosku. Przede wszystkim Sąd oddalił wnioski wnioskodawczyni i uczestniczki o przeprowadzenie dowodu z pozostałych dokumentów oraz zeznań świadków postanowieniem z dnia 2 stycznia 2014 roku, wydanym na rozprawie w obecności stron i ich pełnomocników. Wobec braku zastrzeżenia w tym zakresie w trybie art. 162 k.p.c. wnioskodawczyni nie może w apelacji podnosić zarzutów dotyczących się oddalenia tegoż wniosku dowodowego.

Prawidłowo, zgodnie z regulacją art. 212 § 2 k.c. Sąd przyznał lokal mieszkalny wnioskodawczyni, która sama wskazała, że jest zainteresowana w jego przejęciu (k – 114). Wbrew twierdzeniom apelacji wnioskodawczyni nie przysługuje obecnie służebność dożywotnie mieszkania w tej nieruchomości. W testamencie (k – 68) J. C. zawarł polecenie dla uczestniczki ustanowienia na rzecz wnioskodawczyni bezpłatnej dożywotniej służebności osobistej. Stosownie do art. 982 k.c. spadkodawca może w testamencie włożyć na spadkobiercę obowiązek oznaczonego działania lub zaniechania, nie czyniąc nikogo wierzycielem. Istnienie polecenia nie wyklucza przy tym zniesienia współwłasności. Ostatecznie w toku postępowania apelacyjnego wnioskodawczyni sprecyzowała swe stanowisko, w którym domagała się przyznania jej prawa do lokalu mieszkalnego, akceptując co do zasady (na wypadek nieuwzględnienia jej pozostałych wniosków) spłatę uczestniczki. W konsekwencji całość zarzutów dotyczących się naruszenia art. 212 § 2 k.c. stało się bezprzedmiotowe. Wobec tak sformułowanego stanowiska wnioskodawczyni prawidłowym jest rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego przyznające powyższy lokal wnioskodawczyni. Jest to bowiem miejsce zamieszkania wnioskodawczyni, nie ma ona przy tym innego lokalu, w którym mogłaby zamieszkać. Również z testamentu wynika, że wolą J. C. było aby wnioskodawczyni w tym lokalu zamieszkiwała nadal. Potrzeby mieszkaniowe uczestniczki są zaś zaspokojone. Prawidłowo Sąd Rejonowy określił również termin spłaty. Przede wszystkim termin ten jest zgodny z regulacją art. 212 § 3 k.c. albowiem mieści się w granicach określonych tym przepisem. Nie sposób jest zatem formułować zarzutu naruszenia art. 212 § 3 k.c. Okoliczności sprawy uzasadniają zaś zastosowanie maksymalnego,

dopuszczalnego ustawą terminu. Przede wszystkim za takim określeniem terminu przemawia zapis testamentu J. C., w którym nałożył on na uczestniczkę obowiązek ustanowienia na rzecz wnioskodawczynie służebności. Oznacza to, że przy wypełnieniu woli J. C., uczestniczka nie uzyskaby aż do śmierci wnioskodawczynie żadnych korzyści z tego lokalu. Chybione jest twierdzenie uczestniczki, że wnioskodawczynie nie jest osobą ubogą. Wnioskodawczynie utrzymuje się z emerytury w kwocie 1 503,- zł, a z uwagi na wiek nie ma żadnych możliwości zarobkowych. Wnioskodawczynie uzyskała zwolnienie od kosztów sądowych, składając oświadczenie, że poza udziałem w lokalu przy ul. (...) w Ś. nie posiada żadnego majątku, w szczególności oszczędności. Również w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności pozwalające na przyjęcie, że wnioskodawczynie posiada ukryty majątek. Zważywszy na wiek wnioskodawczynie i jej niewielką emeryturę, nie miała ona możliwości zgromadzenia w ostatnich latach żadnych oszczędności. Również z uwagi na wiek i niskie dochody wnioskodawczynie nie ma zdolności kredytowej. Tak więc rozłożenie spłaty na maksymalny, dopuszczalny art. 212 § 3 k.c. okres stanowił jedyną możliwość wypełnienia woli J. C. i zapewnienia wnioskodawczynie dachu nad głową.

Za prawidłowe należy uznać również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie kosztów postępowania. Niewątpliwym jest, że strony łączył węzeł współwłasności, aczkolwiek w rozmiarze zdecydowanie węższym niż twierdziła wnioskodawczynie. Współwłaściciele co do zasady są w jednakowym stopniu zainteresowani w zniesieniu współwłasności. Zasadą postępowania nieprocesowego, jest że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Sprzeczność interesów pomiędzy uczestniczką oraz wnioskodawczynią dotyczyła jedynie części wniosków, zaś postępowanie w sprawie przed sądem pierwszej instancji ograniczyło się do wymiany pism i jednej rozprawy. Przeprowadzenie tych czynności było konieczne dla zniesienia współwłasności w zakresie lokalu przy ul. (...), a pozostałe wnioski nie przyczyniły się do przedłużenia postępowania. W tych okolicznościach brak jest podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. Stąd orzeczenie Sądu Rejonowego zawarte w punktach 5 i 6 należy uznać za prawidłowe.

Wnioski dowodowe wnioskodawczynie zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego w piśmie z dnia 20 stycznia 2015 roku podlegały oddaleniu jako spóźnione (art. 381 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), albowiem brak było obiektywnych przeszkód w powołaniu ich przed Sądem pierwszej instancji. Ponadto wnioski te są bezprzedmiotowe dla przedmiotu tegoż postępowania, albowiem dotyczą zdarzeń przed blisko 20 laty, a przedmiotem zniesienia współwłasności nie były akcje spółki (...) lecz zupełnie inne składniki majątkowe.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. obie apelacji podlegały oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art. 520 § 1 k.p.c. Obie apelacje podlegały oddaleniu, w konsekwencji strony poniosły równe koszty tegoż postępowania.

SSR (del.) Bartłomiej Romanowski SSO Violetta Osińska SSO Tomasz Szaj